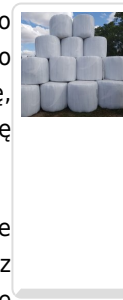


BIAŁA PODL.: UKRADŁ TRAWĘ

Data publikacji 11.09.2019

Wczoraj policjanci z Janowa Podlaskiego zatrzymali 27-latkę z gminy Leśna Podlaska, który skosił trawę na cudzej łące, a następnie ją ukradł. Do kradzieży doszło w sierpniu tego roku i sprawca zdążył już wyprodukować z niej paszę dla bydła. Wartość trawy zabranej z prawie trzyhektarowej łąki została oszacowana przez pokrzywdzonego na kwotę 2.800 złotych.

Wczoraj Komisarjat Policji w Janowie Podlaskim przyjął zawiadomienie o kradzieży trawy z łąki o powierzchni 2,87 hektara, do której doszło w sierpniu tego roku w miejscowości Witulin. Według zgłaszającego sprawca najpierw skosił trawę, a potem ją zabrał z łąki. Pokrzywdzony oszacował poniesione straty na kwotę 2.800 złotych.



Sprawą zajęli się janowscy kryminalni. Bardzo szybko wytypowali, a następnie zatrzymali 27-latkę z gminy Leśna Podlaska jako mogącego mieć związek z kradzieżą. Przypuszczenia mundurowych potwierdziło przeszukanie przeprowadzone w jego gospodarstwie rolnym.

Przy jednym z budynków gospodarczych policjanci ujawnili i zabezpieczyli trzydzieści pięć owiniętych w folię bel tzw. „sianokiszonki”, która została wyprodukowana ze skradzionej trawy z przeznaczeniem na paszę dla bydła. Wczoraj 27-latek usłyszał zarzut kradzieży, do popełnienia którego przyznał się. Tłumaczył się, że skosił trawę z łąki, ponieważ sądził, że nie jest ona przez nikogo uprawiana.

WL.